

X Ga 113/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., 23 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział X Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Kaźmierczak

Sędziowie : SO Jolanta Waltrowska

SO Piotr Marciniak

Protokolant: prot. A. Z.

po rozpoznaniu 19 sierpnia 2016 r. w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) spółki akcyjnej w Komornikach

przeciwko: M. J., B. M., R. W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 19 listopada 2015 r., sygn. akt. V GC 894/15

I. zmienia postanowienie o kosztach zawarte w punkcie III zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki 5.800,59 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelacje powoda i pozwanych;

III. kosztami postępowania w postępowaniu apelacyjnym obciąża strony w zakresie poniesionym.

/-/ SSO Jolanta Waltrowska /-/ SSO Ewa Kaźmierczak /-/SSO Piotr Marciniak

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna w Komornikach wniósł pozew przeciwko pozwany solidarnie M. J., B. M., R. W. o zapłatę 57.699,53 zł z tytułu zwrotu nienależnie wyegzekwowanego świadczenia z odsetkami ustawowymi od 1 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 4.581,26 zł tytułem odszkodowania z odsetkami od 1 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu na swoją rzecz.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż pozwani 27 lutego 2012 r. złożyli przeciwko spółce (...) spółce z o.o. pozew o zapłatę kwoty 50.000zł tytułem czynszu najmu za grudzień 2011 r. z odsetkami od 15 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. 7 marca 2012 r. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze wydał przeciwko tej spółce nakaz zapłaty, któremu nadano 10 maja 2012r. klauzulę wykonalności. 29 czerwca 2012 r. na wniosek pozwanych Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Zielonej Górze Z. S. wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko tej spółce. W toku postępowania egzekucyjnego wyegzekwowano od powoda należność w kwocie 62.280,79 zł. Przelew z dnia

11.07.2012 r. obejmuje również należność wyegzekwowaną w prowadzonym przez komornika na wniosek pozwanych postępowaniem egzekucyjnym przeciwko powodowi na podstawie nakazu zapłaty wydanego w sprawie V GNc 1082/12, w którym postępowaniu wyegzekwowana została kwota 43.476,89 zł. Pismem z 18 lipca 2012r. spółka ta złożyła wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty z 7 marca 2012 r. Postanowieniem z 23 października 2012 r. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze oddalił wniosek, ale na skutek zażalenia Sąd Okręgowy w Poznaniu uchylił w/w orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Zielonej Górze do dalszego prowadzenia. Wyrokiem z 24 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził od M. J., B. M., R. W. solidarnie na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 3.517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Pozwani wnieśli apelację od powyższego wyroku, która została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 31 października 2013 r. Pomimo prawomocnego oddalenia powództwa, pozwani do chwili obecnej nie zwrócili kwot wyegzekwowanych na podstawie nakazu zapłaty z 7 marca 2012 r. Pozwani uzyskali na skutek egzekucji: kwotę 50.000 zł tytułem należności głównej, 3.757,53 zł tytułem odsetek ustawowych od należności głównej, 625 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, kwotę 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 900 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego w egzekucji. Powód dochodzi także kwoty 4.581,26 zł odszkodowania tytułem naprawienia poniesionej szkody w wyniku wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Na w/w kwotę składa się kwota 4.518,76zł poniesionej opłaty stosunkowej, kwoty 56,50 zł tytułem kosztów przelewów oraz kwoty 6zł tytułem kosztów doręczenia korespondencji w toku postępowania egzekucyjnego. Powód wskazał, że poniesiona szkoda jest wynikiem postępowania pozwanych, którzy pomimo posiadania wiedzy o zmianie siedziby przez spółkę (...) spółkę z o.o. z Z. na K. skierowali powództwo przeciwko spółce wskazując w pozwie adres siedziby spółki.

W sprawie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, od którego pozwani wnieśli skutecznie sprzeciw, zaskarżając go całości i domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu wg norm przepisanych.

W sprzeciwie pozwani podali, że egzekucję przeprowadzili na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty i środki tam uzyskane przeznaczili na bieżącą działalność prowadzonego przez nich przedsiębiorstwa, przez co nie są już wzbogaceni. Na dowód tego przedstawili wydruki z (...) oraz wnioskowali o przesłuchanie ich w charakterze strony. Nadto pozwani powołując się na art. 409 k.c. wskazywali, że o fakcie wniesienia przez powoda sprzeciwu od nakazu zapłaty dowiedzieli się dopiero po upływie 8 miesięcy od wyegzekwowania kwoty zasądzonej prawomocnym nakazem zapłaty, a więc nie istniały obiektywne okoliczności nakazujące pozwanym liczyć się z obowiązkiem zwrotu wyegzekwowanych kwot. Powód na etapie postępowania egzekucyjnego nie podjął działań zmierzających do jego zawieszenia bądź umorzenia. Pozwani wskazywali nadto, że kwota zasądzona na ich rzecz stanowiła wynagrodzenie za korzystanie przez powoda z należących do pozwanych nieruchomości położonych w Z. i Ż., przez co wyegzekwowane świadczenie należy uznać za czyniące zadość dyspozycji art. 411 pkt. 2 k.c. Jeśli zaś chodzi o odszkodowanie, to zarzucali, że nie do przyjęcia jest twierdzenie powoda, że pozwany wskazując w pozwie jako siedzibę powoda Z. naraził ją na poniesienie szkody majątkowej, bowiem to powód zarówno w dacie wytoczenia powództwa jak i w dacie upływu terminu powtórnej awizacji nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku aktualizacji informacji dotyczącej siedziby i danych adresowych spółki, stad próba obciążenia pozwanych konsekwencjami własnego zaniedbania pozbawiona jest podstaw prawnych.

Wyrokiem z 19 listopada 2015r. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 56.799,53zł z ustawowymi odsetkami od 15 sierpnia 2014r. wobec pozwanych M. i W., a od 19 sierpnia 2015r. od pozwanego J., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił, zasądzając jednocześnie od pozwanych na rzecz powoda 3.617zł kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd ujawnił, że ustalił następujący stan faktyczny:

7 marca 2012 r. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze wydał nakaz zapłaty w sprawie o sygn. akt V GNc 682/12 z powództwa M. J., B. M., R. W. przeciwko (...) sp. z o.o., w którym nakazał zapłacić na rzecz powodów kwotę 50.000 zł wraz z odsetkami od 11 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.042 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Nakazowi została nadana klauzula wykonalności. Pozwani wystąpili

do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zielonej Górze Z. S. z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty. Komornik Sądowy z powyższego tytułu wyegzekwował od (...) spółki z o.o. łącznie kwotę 62.280,79 zł.

Pismem z 18 lipca 2012 r. spółka (...) Sp. z o.o. złożyła wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty. Postanowieniem z 23 października 2012 r. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze oddalił wniosek, ale na skutek zażalenia Sąd Okręgowy w Poznaniu uchylił w/w orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Zielonej Górze do dalszego prowadzenia. Wyrokiem z 24 czerwca 2013r. Sąd oddalił powództwo i zasądził od M. J., B. M., R. W. solidarnie na rzecz (...) spółki z o.o. kwotę 3.517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Pozwani wnieśli apelację od powyższego wyroku, która została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z 31 października 2013r. Pozwani nie zwrócili kwot wyegzekwowanych w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym pod sygn. akt KM 1455/12.

2 grudnia 2013 r. nastąpiło połączenie spółki (...) spółki z o.o. w Komornikach ze spółką (...) spółką z o.o. jako spółką przejmującą, a 4 kwietnia 2014 r. nastąpiło połączenie spółki (...) S.A. z siedzibą w Komornikach ze spółką (...) spółką z o.o. w L.. Połączenie nastąpiło poprzez przeniesienie całego majątku spółki (...) spółki z o.o. jako spółki przejmowanej na (...) S.A. jako spółkę przejmującą.

Wszystkie powyższe fakty były bezsporne.

W tak ustalonym i bezspornym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że powództwo okazało się w przeważającej mierze zasadne.

W przedmiotowej sprawie powód dochodził zapłaty na swoją rzecz kwoty 57.699,53 zł tytułem zwrotu nienależnie wyegzekwowanego świadczenia oraz kwoty 4.581,26 zł tytułem naprawienia poniesionej szkody.

Na roszczenie dochodzone przez powoda złożyły się kwoty:

- 50.000 zł tytułem należności głównej,
- 3.757,53 zł tytułem odsetek ustawowych od należności głównej,
- 625 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
- 2417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,
- 900 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego w egzekucji

łącznie 57.699,53 zł

- 4.581,26 zł tytułem naprawienia poniesionej szkody w związku z wszczętym postępowaniem egzekucyjnym z czego 4.518,76 zł to opłata stosunkowa, 56,50 zł koszty przelewu oraz 6zł koszty doręczenia korespondencji w toku postępowania egzekucyjnego.

Zatem materialnoprawną podstawę roszczenia powoda stanowiły przepisy art. 405 kc oraz art. 415 kc.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do roszczenia w kwocie 57.699,53 zł tytułem zwrotu nienależnie wyegzekwowanego świadczenia Sąd przywołał art. 405 k.c. (kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości). Zwrócił uwagę, że pozwani w niniejszej sprawie nie kwestionowali faktu uzyskania przeciwko spółce (...) spółce z o.o. (będącego poprzednikiem prawnym powoda) nakazu zapłaty z 7 marca 2012 r., a także faktu wszczęcia przeciwko temu podmiotowi postępowania egzekucyjnego, w wyniku którego Komornik Sądowy wyegzekwował na ich rzecz kwotę w łącznej wysokości 62.280,79 zł. Pozwani nie przeczyli nadto, że na skutek wystąpienia przez spółkę (...) spółkę z o.o. z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty ostatecznie

prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z 24 czerwca 2013 r. ich powództwo przeciwko w/ w spółce zostało oddalone. Strona pozwana nie kwestionowała również faktu niezwrócenia wyegzekwowanej przez Komornika Sądowego należności powodowi zarzucając jedynie, że została ona przeznaczona na bieżącą działalność prowadzonego przedsiębiorstwa. Pozwani powołując się na treść art. 409 k.c. wskazywali, że o fakcie wniesienia przez powoda sprzeciwu od nakazu zapłaty dowiedzieli się dopiero po upływie 8 miesięcy od wyegzekwowania kwoty zasądzonej prawomocnym nakazem zapłaty, a więc nie istniały obiektywne okoliczności nakazujące pozwany liczyć się z obowiązkiem zwrotu wyegzekwowanych kwot. Powód na etapie postępowania egzekucyjnego nie podjął żadnych działań zmierzających do jego zawieszenia bądź umorzenia. Pozwani zarzucali nadto, że kwota zasądzona na ich rzecz stanowiła wynagrodzenie za korzystanie przez powoda z należących do pozwanych nieruchomości położonych w Z. i Ż., a więc wyegzekwowane świadczenie należy uznać za czyniące zadość dyspozycji art. 411 pkt 2 k.c.

Istotnym w niniejszej sprawie było zatem ustalenie, czy pozwani mają obowiązek zwrotu dochodzonej pozewem kwoty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Ustawodawca w art. 409 kc wprowadził wyjątek od ogólnej zasady zwrotu nienależnego świadczenia przewidzianej w art. 405 kc. Zgodnie z jego treścią obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wywołany uzyskaniem świadczenia nienależnego nie wygasa jedynie z tego powodu, że ten kto korzyść uzyskał z tego tytułu uzyskał zużył ją lub utracił, ale art. 409 kc wymaga, aby stało się to w taki sposób, że ten który uzyskał korzyść nie jest już wzbogacony, a wyzbywając się korzyści lub zużywając ją nie powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Dokonanie prawidłowej oceny w tym zakresie nie polega wprawdzie wyłącznie na ustalaniu faktów, lecz stanowi kwestię prawną. Niemniej jednak ocena taka musi przyjmować za podstawę istotne okoliczności faktyczne, których ustalenie możliwe jest co do zasady w oparciu o konkretne twierdzenia strony i dowody przywołane na poparcie tych twierdzeń ( tak wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2012 r., sygn. akt I CNP 76/11). Ciężar dowodu faktu zużycia lub utraty korzyści spoczywa na wzbogaconym, który podnosi tę okoliczność jako zarzut wobec roszczenia zubożonego (wyrok Sądu Najwyższego z 2 lipca 2012 r., I PK 46/12).

W przedmiotowej sprawie pozwani próbując uwolnić się od obowiązku zwrotu kwoty dochodzonej pozewem podnosili, że przeznaczyli ją na bieżącą działalność prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa oraz wskazywali, że o fakcie wniesienia przez powoda sprzeciwu od nakazu zapłaty dowiedzieli się dopiero po upływie 8 miesięcy od wyegzekwowania kwoty zasądzonej prawomocnym nakazem zapłaty, a więc nie istniały obiektywne okoliczności nakazujące pozwany liczyć się z obowiązkiem zwrotu wyegzekwowanych kwot.

W pierwszej kolejności Sąd wskazał, iż oczywistym jest, że pozwani zużywając uzyskaną korzyść nie musieli się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Pozwany działali bowiem w oparciu o uzasadnione przekonanie, że przysługuje im prawomocny nakaz zapłaty. W tej sytuacji istotnym w przedmiotowej sprawie było ustalenie, czy mimo rozdysponowania uzyskanej należności, po stronie pozwanych w dalszym ciągu istniał stan wzbogacenia, tzn. czy zużyli korzyść w taki sposób, że nie są już wzbogacony. Sąd Rejonowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 24 stycznia 2014 r. (sygn. akt V CNP 13/13), w którym stwierdzono, że „nie każde zużycie w dobrej wierze bezpodstawnie uzyskanego świadczenia powoduje w myśl art. 409 k.c. wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia. Następuje to tylko wtedy, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, tj. gdy wzbogacony, w zamian tej korzyści, nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku. Jeżeli natomiast w zamian za zużytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie, czy choćby zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów.”

Przenosząc powyższe zważania na grunt niniejszej sprawy Sąd wskazał, że pozwani nie zdołali wykazać, że na skutek rozdysponowania wyegzekwowanej kwoty nie są już wzbogacony, a to na nich spoczywał ciężar dowodu w powyższym zakresie. Pozwani nie udowodnili, że poprzez przeznaczenie uzyskanej należności na bieżącą działalność prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa w ich majątku nie powstała korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów. Sąd podkreślił, że „uwalnia od konieczności zwrotu tylko takie zużycie, które nie

łączy się z uzyskaniem ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego. Wszelkie zatem przypadki wyzbycia się (utruty) korzyści połączone z zaoszczędzeniem sobie wydatków z własnego majątku przesłanki tej nie wyczerpują. Spłata własnego długu, choć prowadzi do wydania części środków pieniężnych składających się przedmiot nienależnego świadczenia, nie wpływa na umniejszenie stanu wzbogacenia, skoro przez zapłatę długu zmniejszyły się pasywa, a tym samym nastąpił wzrost majątku wzbogaconego.” (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13.09.2013 r., sygn. akt I ACa 389/13).

Sąd wyjaśnił, że pozwani złożyli jedynie wniosek o przesłuchanie pozwanych w charakterze strony i to tylko na okoliczność, że uzyskana od powoda korzyść została przeznaczona na bieżącą działalność gospodarczą. Stwierdzenie takiej okoliczności było niewystarczające do oddalenia powództwa. Nawet jeżeliby pozwani przeznaczyli wyegzekwowaną kwotę na bieżącą działalność prowadzonego przez nich przedsiębiorstwa, co zgodnie z tezą dowodową mieli dowodem z przesłuchania stron wykazać, to oczywistym jest, iż należało wykazać również okoliczność świadcząca o tym, że zaistniał po ich stronie stan braku wzbogacenia. Wniosków dowodowych na tą ostatnią okoliczność pozwani już nie złożyli. Z tych też względów Sąd Rejonowy oddalił wniosek o przesłuchanie pozwanych, jako że dowód ten nie był przydatny do rozpoznania sprawy.

Konsekwencją powyższego było uznanie, że przepis art. 409 kc nie znajdzie w niniejszej sprawie zastosowania oraz nie wyłączy obowiązku pozwanych do zwrotu nienależnego świadczenia.

Pozwani w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazywali również na treść art. 411 pkt 2 kc. Zgodnie z tym przepisem nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Pozwani przytaczając powyższy przepis podnosili, że kwota zasądzona na ich rzecz stanowiła wynagrodzenie za korzystanie przez powoda z należących do pozwanych nieruchomości położonych w Z. i Ż., przez co wyegzekwowane świadczenie należy uznać za czyniące zadość dyspozycji art. 411 pkt 2 k.c. W ocenie Sądu Rejonowego nie sposób podzielić powyższego stanowiska pozwanych. Zasadom współżycia społecznego czynią zadość świadczenia, co do których brak jest prawnego zobowiązania, lecz świadczącemu można przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie. Chodzi najczęściej o świadczenie ze względu na rzekomy obowiązek zwyczajowy lub odpowiadający względem przyzwoitości - obowiązek, który dla świadczenia nie był istotny, tj. nie stanowił objętej porozumieniem stron podstawy prawnej. W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Rejonowego nie można było uznać, by spełnienie świadczenia na rzecz pozwanych czyniło zadość zasadom współżycia społecznego z uwagi na to, że stanowiło ono wynagrodzenie za korzystanie przez powoda z należących do pozwanych nieruchomości położonych w Z. i Ż.. Zgodnie z art. 5 kc nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W ocenie Sądu, nie sposób przyjąć, by spełnienie świadczenia na rzecz pozwanych czyniło zadość zasadom współżycia społecznego, tym bardziej, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z 24 czerwca 2013 r. powództwo pozwanych zostało oddalone. Okoliczność ta z całą pewnością mogła być i powinna być zgłoszona w postępowaniu w sprawie V GNc 682/12 (a następnie V GC 291/13). Sąd podkreślił, że w ww. sprawie - jak wynika z uzasadnienia Sądu I instancji - pozwani (a powodowie w tamtej sprawie) podnosili, że podstawę ich roszczenia mogą stanowić przepisy o bezumownym korzystaniu. Sąd jednak nie uwzględnił tego stanowiska i roszczenia uznając, że tym zakresie żądanie nie zostało udowodnione. Tak zatem w postępowaniu w sprawie V GNc 682/12 (V GC 291/13) pozwani podnosili już okoliczność zawiązaną z korzystaniem przez powoda z ich nieruchomości, jednak nie zostało to uwzględnione. Ponadto podkreślenia wymagało zdaniem Sądu I instancji, że nawet uznanie, że powód korzystał z nieruchomości pozwanych, a brak obowiązku zwrotu korzyści jest zgodny z zasadami współżycia społecznego, to nie było wystarczające powołanie się wyłącznie na tę okoliczność. Pozwani winni byli bowiem wykazać, że brak zwrotu całego świadczenia byłby zgodny z zasadami współżycia społecznego. Innymi słowy pozwani obowiązani byli wykazać, że zatrzymanie całej bezpodstawnie uzyskanej korzyści jest zgodne z zasadami współżycia społecznego. Pozwani natomiast w tym zakresie ograniczyli się wyłącznie do stwierdzenia, że skoro powód korzystał z ich nieruchomości, to zatrzymanie korzyści jest zgodne z tymi zasadami. Takie stwierdzenie, nie poparte żadnymi dowodami, Sąd uznał za wyłącznie gołosłowny zarzut.

Ostatecznie więc Sąd uznał, że pozwani są zobowiązani do zwrotu wyegzekwowanych w postępowaniu egzekucyjnym należności tytułem nienależnego świadczenia. Z tego tytułu zasądził na rzecz powoda kwotę 56.799,53 zł, na którą składają się:

- 50.000 zł tytułem należności głównej,
- 3.757,53 zł tytułem odsetek ustawowych od należności głównej,
- 625 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
- 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

Sąd nie znalazł natomiast podstaw do zasądzenia na rzecz powoda kwoty 900 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia - kosztów zastępstwa adwokackiego w egzekucji uznając, że kwota ta nie stanowi nienależnie wyegzekwowanego świadczenia, bowiem mogła ona być przedmiotem roszczenia odszkodowawczego (tak jak zgłoszona z tego tytułu kwota 4.581,26 zł) związanym z poniesioną szkodą na skutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego i winna być dochodzona na podstawie art. 415 kc, nie zaś 405 kc. Ze względów zaś wskazanych poniżej, żądanie odszkodowawcze okazało się zaś nieuzasadnione.

Odnosząc się do drugiego z roszczeń, którego zasądzenia domagał się powód, tj. kwoty 4.581,26 zł (oraz kwoty 900 zł), wskazał, że materialnoprawną podstawę tego roszczenia stanowił przepis art. 415 kc (kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia). Wskazany przepis określa ogólną regułę dla odpowiedzialności za szkodę, do której doszło wskutek zdarzeń nazywanych czynami niedozwolonymi (odpowiedzialność deliktowa). Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Podstawowe znaczenie dla stosowania art. 415 kc ma określenie zdarzenia, za które podmiotowi przypisywana jest odpowiedzialność (czyn sprawcy), oraz jakie okoliczności pozwalają albo uniemożliwiają uznanie go za czyn zawiniony. Zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 415 kc, może być działanie, jak i zaniechanie. Zaniechanie polega na niewykonywaniu określonego działania (podmiot nie musi być bierny, może wykonywać inne czynności), gdy na podmiocie ciążyła powinność i możliwość jego podjęcia. Wskazany przepis stanowi, że sprawca ponosi odpowiedzialność deliktową na zasadzie winy. Ustawodawca nie definiuje pojęcia winy. W judykaturze i piśmiennictwie, pod wpływem prawa francuskiego, upowszechnił się pogląd wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny i subiektywny (albo ujmujący winę w znaczeniu obiektywnym i subiektywnym). Obiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub określonymi regułami etycznymi. Natomiast składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa. Art. 415 kc dla przypisania odpowiedzialności deliktowej, wymaga przede wszystkim ustalenia bezprawności zachowania sprawcy, a następnie jego winy, określanej subiektywną przesłanką odpowiedzialności. Chodzi o podmiotową niewłaściwość postępowania, ponieważ oceniane jest zachowanie szkodzące wyłącznie z uwagi na cechy podmiotowe sprawcy. Judykatura i doktryna dość powszechnie przyjmują tzw. normatywną koncepcję winy, uznającą winę za ujemną ocenę zachowania podmiotu, umożliwiającą postawienie mu zarzutu podjęcia niewłaściwej decyzji w danej sytuacji (tak Adam Olejniczak; Komentarz do art.415 Kodeksu cywilnego).

Powód uzasadniając zasadność roszczenia w wysokości 4.581,26 zł, na którą składały się kwota 4.518,76 zł poniesionej opłaty stosunkowej, 56,50 zł tytułem kosztów przelewów oraz 6zł tytułem kosztów doręczenia korespondencji w toku postępowania egzekucyjnego wskazywał, że poniesiona szkoda jest wynikiem postępowania pozwanych, którzy pomimo posiadania wiedzy o zmianie siedziby przez spółkę (...) spółkę z o.o. z Z. na K. skierowali powództwo przeciwko spółce wskazując adres siedziby spółki w Z.. Okoliczność, na jaką powoływał się powód, a dotycząca faktu prowadzenia przez strony przed postępowaniem sądowym w sprawie V GNc 682/12 korespondencji kierowanej do (...) spółkę z o.o. na adres w Komornikach pozostawała bezprzedmiotowa i nie pozwalała na przypisanie pozwany bezprawności (a tym bardziej winy) na podstawie art. 415 kc. Sąd uznał, że pozwani wytaczając przedmiotowe

powództwo wskazali w pozwie adres siedziby spółki (...) spółki z o.o. ujawniony w KRS. To podmiot wpisany do rejestru ponosi odpowiedzialność za nieaktualne dane w nim się znajdujące. Zgodnie z art. 17 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1203, z późn. zm.) domniemywa się, że dane wpisane do Rejestru są prawdziwe. Jeżeli dane wpisano do Rejestru niezgodnie ze zgłoszeniem podmiotu lub bez tego zgłoszenia, podmiot ten nie może zasłaniać się wobec osoby trzeciej działającej w dobrej wierze zarzutem, że dane te nie są prawdziwe, jeżeli zaniedbał wystąpić niezwłocznie z wnioskiem o sprostowanie, uzupełnienie lub wykreślenie wpisu. Z uwagi na powyższe wskazać należy, że na podmiotach wpisanych do KRS ciąży obowiązek zgłaszania wszelkich zmian, w tym adresu siedziby. Skoro więc powodowa spółka na dzień wytaczania przez pozwanych powództwa w sprawie V GNc 682/12 nie wystąpiła z wnioskiem o zmianę odpowiedniego wpisu, to obecnie powód nie może upatrywać bezprawności zachowania i winy pozwanych we wskazaniu niewłaściwego adresu w pozwie, na który doręczano nakaz zapłaty. Okoliczność, że strony korespondowały ze sobą na etapie przedprocesowym i pozwani kierowali do powoda korespondencję na inny adres niż wskazany w rejestrze nie zmienia tej okoliczności, że w pozwie pozwani wini byli podać adres pozwanego wynikający z KRS. Zgodnie bowiem z art. 133 § 2 a kpc pisma kierowane (przez sąd) dla przedsiębiorców wpisanych do rejestru sądowego doręcza się na adres podany w rejestrze, chyba że strona wskazała inny adres do doręczeń. To oznacza, że tylko powód (a pozwany w sprawie V GNc 682/12) mógł wskazać inny adres do doręczeń, aniżeli ten wynikający z KRS. Pozwani (powodowie w tamtej sprawie) nie mieli prawa aby wskazać inny adres powoda aniżeli ten wynikający z KRS. To powód zaniedbał ujawnienia w KRS zmiany swojej siedziby i odpowiedzialnością tą w chwili obecnej próbuje obciążyć pozwanych. Sąd podkreślił także, że Sąd Okręgowy w Poznaniu rozpoznając zażalenie powoda na postanowienie w przedmiocie odrzucenia sprzeciwu po oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu stwierdził, że postanowienie Sądu I instancji uchyla tylko z tego względu, że Sąd I instancji nie ustalił, czy na dzień doręczenia nakazu zapłaty nie doszło do ujawnienia w KRS zmiany siedziby spółki (i oparł się w tym względzie na „starym” KRS powoda). Sąd Okręgowy nie stwierdził natomiast, aby pozwani w sprawie V GNc 682/12 popełnili jakikolwiek błąd podając adres wynikający z KRS. Tak zatem zachowanie pozwanych (powodów w sprawie V GNc 682/12) nie było bezprawne, a wręcz przeciwnie pozwani zachowali wymogi wynikające z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego.

W pozwie powód wskazał również, że pozwani wnosząc pozew w sprawie V GNc 682/12 posiadali świadomość, że spółka nie prowadzi działalności we Z. (gdyż przedmiotowa nieruchomości została wydana pozwanym wcześniej), a korespondencję kierowali na adres w Komornikach. Wskazać zatem należy, że powyższe nie ma znaczenia. Nie jest bowiem przesądzone, że powód pomimo zmiany siedziby spółki (nieujawnionej w KRS) nie odbierał korespondencji pod „starym” adresem.

Podsumowując, zdaniem Sądu, powód nie wykazał bezprawności zachowania i winy pozwanych w powstaniu po stronie powoda szkody Z uwagi na powyższe Sąd roszczenie o zapłatę kwoty 4.581,26 zł oraz kwoty 900 zł tytułu kosztów zastępstwa prawnego w egzekucji oddalił.

Ostatecznie więc zostało zasądzone solidarnie od pozwanych na rzecz powoda 56.799,53 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia. Orzekając o odsetkach Sąd miał na względzie regulację przewidzianą w art. 481 k.c. w zw. z art. 455k.c., zasądzając je 14 dni od daty wezwania do zwrotu. Powództwo co do wcześniej żądanych odsetek oddalono.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 kpc, § 2 ust 1 i 2 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Sąd wyjaśnił, że powód poniósł koszty opłaty sądowej w kwocie 3.115 zł, koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł (łącznie 6.732 zł). Pozwany natomiast poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł, koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Sąd uznał, że powód wygrał sprawę w 70 %. Powód bowiem przegrał powództwo co do kwoty należności głównej 5.481,26 zł (4.581,26 i 900) oraz w zakresie odsetek za okres od 01.11.2013 do 15.08.2015r. w kwocie 13.137,03 zł, łącznie 18.618,26 zł. Z tego względu uznał, że powód winien otrzymać od pozwanego 70 % poniesionych kosztów procesu, tj. 4.712 zł. Sąd uznał, że pozwany wygrał sprawę w 30 %, zatem winien otrzymać od pozwanego 30 % poniesionych kosztów procesu, tj. 1.095 zł. Ostatecznie powód winien otrzymać od pozwanego kwotę 3.617 zł. I taką też kwotę Sąd zasądził w pkt III wyroku.

Apelację od opisanego wyżej wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części co do punktu II i III, precyzując na rozprawie apelacyjnej zakres zaskarżenia- a mianowicie w pkt. II w części oddalającej powództwo jedynie do kwoty 5.481,26zł i w pkt. III. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucał:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 kpc w związku z art. 415 k.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów prowadzącą do błędnego przekonania, iż powódka nie wykazała bezprawności zachowania i winy pozwanych w powstaniu po stronie powoda szkody;

b) art. 233 § 1 kpc w związku z art. 17 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów i w konsekwencji uznanie, iż pozwani działali w dobrej wierze i przysługuje im ochrona wynikająca z domniemania prawdziwości danych zgromadzony w Krajowym Rejestrze Sądowym;

c) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, iż pozwani w dniu 27 lutego 2012 r. działali w dobrej wierze wskazując w pozwie adres siedziby powódki znany z KRS, a będący jednocześnie adresem zdanej pozwany przez powódkę 15 lutego 2012 r. nieruchomości podczas, gdy pozwany nie można przyznać dobrej wiary w obliczu posiadania przez nich wiedzy o zmianie adresu siedziby powódki i prowadzoną przez strony korespondencją;

d) art. 98 k.p.c. oraz art. 108 k.p.c. w zw. z art. 20 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji samodzielnego wyliczenia odsetek ustawowych za okres od 1 listopada 2013r. do 15 sierpnia 2015r., tj. skapitalizowania oraz doliczenia ich do wartości przedmiotu sporu i uznania, iż pozwani przegrali proces za ledwie w 70 %;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności:

a) art. 415 k.c. w zw. z art. 17 Ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, iż pozwani działali w dobrej wierze w związku z czym nie można im przypisać winy w powstaniu po stronie powódki szkody.

Powód wnosił o uwzględnienie powództwa w zaskarżonym zakresie wraz kosztami. W uzasadnieniu podnoszono, że Sąd I instancji naruszył art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną i wybiórczą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, naruszającą granice swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji oparł rozstrzygnięcie sprawy na wadliwie ustalonym stanie faktycznym. Powód podnosił, iż nie sposób zgodzić się z Sądem I instancji, aby powódka nie wykazała bezprawności zachowania i winy pozwanych w powstaniu po stronie powoda szkody, która w ocenie powoda jest wynikiem wyłącznie postępowania pozwanych, którzy po mimo posiadania wiedzy o zmianie siedziby przez spółkę (...) Sp. z o.o. z Z. na K. skierowali powództwo przeciwko spółce wskazując poprzedni adres siedziby spółki. Intencją pozwanych było uniemożliwienie powódcy obrony swoich praw przed sądem i wyegzekwowanie nie tylko nienależnego świadczenia kosztem powódki, ale również obciążenie jej dodatkowymi kosztami postępowania egzekucyjnego. Uchwała w przedmiocie zmiany siedziby spółki, która to zmiana została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym 9 maja 2012r. została co prawda podjęta 11 kwietnia 2012 r., ale pozwani już w chwili wniesienia pozwu przeciwko spółce (...) spółce z o.o. posiadali świadomość, iż spółka nie prowadzi działalności w Z., gdyż przedmiotowa nieruchomość została pozwany protokolarnie wydana 15 lutego 2012 r. Co więcej wszelka korespondencja pozwanych kierowana do spółki (...) Sp. z o.o. przed wytoczeniem powództwa w sprawie o sygn. akt V GNC 682/12 adresowana była przez pozwanych na adres ul. (...), (...)-(...) K.. Sąd I instancji jako podstawę swojego stanowiska wskazał na treść art. 17 ust. 2 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, jednakże pomijając fakt, iż przepis ten chroni jedynie podmioty działające w dobrej wierze. W niniejszej sprawie nie sposób uznać, aby pozwani działali w dobrej wierze podczas wskazywania jako adresu dla doręczeń powódki w Z.. Powódka zdała pozwany w dniu 15 lutego 2012 r. nieruchomość przy ul. (...) w Z., a jedynymi prawnymi dysponentami przedmiotowej nieruchomości byli właśnie pozwani, którzy niejako na własny adres skierowali pozew przeciwko powódcy. Nie bez



znaczenia dla niniejszej sprawy powinna pozostawać kwestia wymiany korespondencji pomiędzy stronami na adres powódki Komornikach przy ul. (...). W obliczu powyższego nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż pozwani działali w dobrej wierze. Powódka udowodniła, iż pozwani posiadali pełną wiedzę o nowym adresie siedziby powódki a podając w treści pozwu nieaktualny adres dłużnika wykazali się rażącym naruszeniem zasady lojalności wobec strony przeciwnej doprowadzając do poniesienia przez powódkę szkody w wysokości wyegzekwowanych kosztów postępowania egzekucyjnego. Takie zachowanie pozwanych jest sprzeczne z prawem i z zasadami współzycia społecznego, a pomiędzy zachowaniem pozwanych a szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy.

Powód zarzucał, że Sąd I instancji dopuścił się rażącego naruszenia treści art. 98 k.p.c. oraz art. 108 k.p.c. w zw. z art. 20 k.p.c. poprzez dokonanie samodzielnego skapitalizowania odsetek ustawowych za okres od 1 listopada 2013 r. do 15 sierpnia 2015 r. i doliczenia ich wartości do przedmiotu sporu. Zgodnie z treścią art. 20 k.p.c. - do wartości przedmiotu sporu nie wlicza się odsetek, pożytków i kosztów, żądanych obok roszczenia głównego. W związku z powyższym, skoro koszty procesu ustala się na podstawie wartości przedmiotu sporu - żądanego roszczenia głównego - niezrozumiałym jest samodzielne dokonanie przez Sąd skapitalizowania odsetek i dodania ich do roszczenia żądanego przez powódkę. Zgodnie z treścią art. 98 § 1 i 2 k.p.c. pozwani jako strona przegrywająca zobowiązani byli do zwrotu niezbędnych kosztów procesu na które składały się m.in. poniesione koszty sądowe oraz koszty zastępstwa profesjonalnego pełnomocnika. Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji powódka poniosła koszty opłaty w kwocie 3.115zł, koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł - łącznie 6.732zł. Wartością przedmiotu sporu zgodnie z treścią art. 20 k.p.c. była należność główna tj. łącznie kwota 62.280,79 zł. Sąd I instancji zasądził na rzecz powódki kwotę 56.799,53 zł, co stanowi 91 % żądanego przez powódkę roszczenia. W związku z powyższym zwrot kosztów procesu należnych powódce wynosić powinny kwotę 6.126,12 zł, a nie jak Sąd I instancji błędnie wyliczył kwotę 3.617zł.

Pozwani z kolei zaskarżyli wyrok Sądu Rejonowego w pozostałej części, a mianowicie co do punktu I i III wyroku zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego:

1. art. 409kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nieuprawnionym przyjęciu, iż powodowie pomimo rozdysponowania na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej kwoty 50.000zł uzyskanej na mocy prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Rejonowego V Wydziału Gospodarczego w Z. z 7 marca 2012 roku wydanego w sprawie sygn. akt V GNC 682/12 zobowiązani są do zwrotu powyższego świadczenia na rzecz powódki,

2. art. 411 pkt. 2 kc poprzez jego nie zastosowanie skutkujące bezpodstawnym uwzględnieniem powództwa w zaskarżonej części,

a w konsekwencji powyższych naruszeń nierozpoznanie istoty sprawy.

Z powołaniem na te zarzuty pozwani wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach obu instancji.

W uzasadnieniu wywodzili, że błędnie postąpił Sąd orzekający odmawiając wydatkowaniu środków na pokrycie kosztów prowadzonej działalności gospodarczej cechy eliminującej stan wzbogacenia, w kontekście opodatkowania tej kwoty podatkiem VAT. Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 409kc wywodzili, że Sąd dokonał jego błędnej wykładni bezpodstawnie przyjmując, że pozwani środki uzyskane na podstawie prawomocnego tytułu wykonawczego, a mianowicie nakazu zapłaty Sądu Rejonowego V Wydziału Gospodarczego w Z. z 7 marca 2012r., opatrzonego klauzulą wykonalności 10 maja 2012r. przeznaczyci na pokrycie swoich „długów”, co w interpretacji Sądu oznacza, iż pozostali wzbogaceni. Powyższy pogląd nie wytrzymuje krytyk, jeśli zważyć, iż pokrywanie bieżących należności w ramach prowadzonej działalności gospodarczej nie jest formą pokrycia długu.

W opinii pozwanych wydatkowanie w ramach prowadzonej działalności gospodarczej przez nich uzyskanych z egzekucji środków miało czysto konsumpcyjny charakter. Bacząc na specyfikę prowadzonej przez pozwanych działalności gospodarczej w pełni uprawniony jest pogląd, że o wzbogaceniu po stronie wyżej wymienionych można

by mówić dopiero w sytuacji uzyskania przez nich zysku. A ten wyraża się w okresach rozliczeniowych - w stosunku do finansowego nakładu - co najwyżej kilkuprocentową wielkością. Reasumując, w argumentacji Sądu, która legła u podstaw zaskarżonego wyroku zabrakło analizy charakteru funkcjonowania podmiotu gospodarczego w oparciu o przepisy zawarte w ustawie o rachunkowości.

Za nieuzasadnione wg pozwanych należy także uznać nie zastosowanie przez Sąd I instancji art. 411 pkt 2 kc, bowiem spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego, mając na uwadze fakt, iż wyegzekwowana przez pozwanych kwota, została zasądzona w oparciu o załączoną do pozwu z 27 grudnia 2012r. nieważną umowę najmu za nieruchomości należące do pozwanych, a wykorzystywane przez poprzednika prawnego powoda, na podstawie jak się okazało - po kilkunastomiesięcznym okresie postępowania sądowego w obu instancjach - nieważnej umowy najmu, brak obowiązku zwrotu wyegzekwowanej kwoty z powołaniem na zasady współżycia społecznego jest w pełni uzasadniony, czego nie zauważył Sąd I instancji.

Za niezrozumiałe pozwani uznali także twierdzenie Sądu o potrzebie udowodnienia przez pozwanych braku obowiązku zwrotu całego wyegzekwowanego świadczenia. Powyższe uchybienia Sądu I instancji doprowadziły w konsekwencji do nierozpoznania istoty sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Apelację pozwanych Sąd uznał za niezasadną w całości. Jeśli zaś chodzi o apelację powoda to uzasadnione było jedynie zażalenie na koszty zawarte w tej apelacji, a w części odnoszącej się do pkt. II – czyli co do meritum także i ta apelacja nie była zasadna. Obie więc zostały oddalone w pkt. II wyroku i to na podstawie art. 385kpc.

Na wstępie stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy podziela w pełnym zakresie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy na k. 2-3 uzasadnienia (k. 144-145 akt), przyjmując je za własne, bez potrzeby ich powielania w tym miejscu. Tym bardziej, że fakty ustalone przez Sąd Rejonowy były w całej rozciągłości bezsporne. Pozwany w apelacji nie podnosił zarzutów naruszenia prawa procesowego i błędów w ustaleniach faktycznych, zarzucając jedynie błędną ocenę tych ustalonych faktów w kontekście przepisów art. 409kc i 411 pkt. 2 kc. Powód w swej apelacji zarzuty takie co prawda sformułował, jednakże w rzeczywistości dotyczyły one niezgody powoda co do oceny prawnej ustalonych faktów w kontekście winy pozwanych i przesłanek zastosowania art. 415kc przeprowadzonej przez Sąd orzekający.

Także ocena prawna ustalonych faktów nie budziła zastrzeżeń i sąd odwoławczy ją aprobuje, jako prawidłową.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, podniesionych przez pozwanych w apelacji, a mianowicie art. 409 k.c. oraz art. 411 pkt. 2 k.c., wyjaśnić należy że Sąd Okręgowy w całości podziela szczegółowe wywody prawne Sądu I instancji. Zgodnie z art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Z redakcji tego przepisu wynika zatem, że ciężar dowodu powyższej okoliczności obciąża w tym zakresie bezpodstawnie wzbogaconego, skoro to on wywodzi z tego faktu skutki prawne (art. 6 k.c.) – vide wyrok Sądu Najwyższego z 2 lipca 2012 r., w sprawie I PK 46/12. Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że pozwani nie udowodnili tego, że zużyli uzyskane świadczenie w taki sposób, że nie można ich uznać za wzbogaconych, a więc bezproduktywnie, konsumpcyjnie, skoro jak sami twierdzili w sprzeciwie, przeznaczyli je na bieżącą działalność prowadzonego przez nich przedsiębiorstwa, co zresztą zostało trafnie przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Jedynymi przeprowadzonym w sprawie na wniosek pozwanych dowodami na tę okoliczność były wydruki z (...) potwierdzające jedynie, że pozwani prowadzą działalność gospodarczą. Z faktów tych nie można jednak w żaden sposób wywodzić, iż zużyli oni uzyskane nienależnie świadczenie w sposób definitywny i bezproduktywny; przeciwnie – należy logicznie wnosić, że zaoszczędzili przez to wydatków i zmniejszyli swe zobowiązania z działalności gospodarczej, które musieliby pokryć z innego źródła. Wywody pozwanych zawarte po raz pierwszy w apelacji co do specyfiki prowadzonej przez nich działalności gospodarczej i jej wpływu na ocenę „zużycia” wyegzekwowanych kwot po pierwsze są spóźnione, bowiem nie sposób się dopatrzeć przyczyn, dla jakich nie mogli okoliczności tych podnosić przed Sądem I instancji (art.381kc). Po drugie – nie zostały one w żaden sposób wykazane. Nie sposób więc wymagać i zarzucać w apelacji

brak zbadania, czy też „analizy charakteru funkcjonowania podmiotu gospodarczego w oparciu o przepisy zawarte w ustawie o rachunkowości”, czy podatku VAT.

Nie każde zaś zużycie świadczenia bezpodstawnie uzyskanego powoduje wygaśnięcie obowiązku jego zwrotu, ale tylko takie, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego. Z art. 409kc wykładanego a contrario wynika, że obowiązek wydania korzyści nie wygasa, gdy mimo utraty lub zużycia korzyści zobowiązany do jej wydania nadal jest wzbogacony. Jeśli więc zobowiązany do zwrotu wyzbywa się korzyści, oszczędzając sobie wydatków z własnego majątku, np. płacąc własne zobowiązania, to nadal jest wzbogacony (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 2 lutego 2012 r. w sprawie II CSK 670/11). W ocenie Sądu Okręgowego pozwany uważa, że twierdząc, że zużył on uzyskane świadczenie w ten sposób, że nie jest już wzbogacony, miał na myśli, pokrywanie bieżących należności w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, które to nie jest formą pokrycia długu. Okoliczności tej jednak w żaden sposób nie wykazał, ani na etapie przed Sądem Rejonowym, ani w postępowaniu apelacyjnym.

Odnosząc się zaś do drugiego i ostatniego zarzutu pozwanego, naruszenia art. 411 pkt. 2 k.c. również i ten w ocenie sadu odwoławczego okazał się on również bezpodstawny. Przepis ten wyłącza zwrot świadczenia, gdy spełnienie tego świadczenia odpowiadało zasadom współzycia społecznego. Powszechnie przyjmuje się, że zasadom współzycia społecznego czynią zadość świadczenia, co do których brak jest prawnego zobowiązania, lecz świadczącemu można przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie. Zważywszy na charakter uwzględnionej w przepisie klauzuli generalnej, zwraca się uwagę na celowość ostrożnego stosowania przepisu, z ograniczeniem do przypadków szczególnych, tj. świadczeń quasi- alimentacyjnych, pielęgnacyjnych, pomocowych, głównie w relacjach rodzinnych czy pracowniczych. Z takimi zaś nie mieliśmy do czynienia w sprawie. Ważne, że roszczenie pozwanych wywiedzione z tytułu umowy najmu nieruchomości jak również z bezumownego korzystania z nieruchomości były przedmiotem badania przez Sąd Rejonowy w Zielonej Górze i w jego ocenie nie zasługiwały na ochronę prawną, o czym przesądził w prawomocnym wyroku z dnia 24 czerwca 2013 r. w sprawie o sygn. akt V GC 291/13. Wymaga podkreślenia, że wobec mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c., skazana na niepowodzenie być musiała wszelka próba podważania prawidłowości stanowiska zaprezentowanego w prawomocnym wyroku. Okoliczność, że w innej sprawie strona uzyskała ocenę Sądu Najwyższego jak na k. 206-208 nie może wpłynąć na rozstrzygnięcie w tej sprawie. Tym bardziej, że dla uwzględnienia roszczenia z bezumownego korzystania konieczne jest także wykazanie wysokości dochodzonego roszczenia.

W konsekwencji powyższego apelacja pozwanych jako całkowicie niezasadna podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego również zarzuty podniesione w apelacji przez powoda nie zasługiwały na uwzględnienie, prócz uzasadnionego zażalenia na koszty zawarte w wyroku. Zarzuty powoda sprowadzały się one w zasadzie do próby podważenia oceny ustalonych faktów i uznania na ich podstawie przez Sąd Rejonowy, że pozwani nie ponosili winy w powstaniu po stronie powodowej szkody w postaci poniesionych kosztów egzekucyjnych ( po sprecyzowaniu zarzutu na rozprawie w dniu 19 sierpnia 2016r. – co do kwoty jedynie 5.481,26zł. Z tego względu art. 233 § 1 k.p.c. nie został jednak przez Sąd I instancji naruszony.

Należy zauważyć, że w niniejszej sprawie jak wskazuje sam powód, nieruchomość pod której adresem zarejestrowana była spółka powoda, została opuszczona i wydana pozwanym 15 lutego 2012r.. Tymczasem uchwała w przedmiocie zmiany siedziby spółki została podjęta zgodnie z oświadczeniem powoda dopiero 11 kwietnia 2012r. i ostatecznie zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym 9 maja 2012r. W takiej sytuacji to obowiązkiem powoda było tak zabezpieczyć swoje interesy, aby umożliwić skuteczne podejmowanie korespondencji, także sądowej, poprzez chociażby skorzystanie z usługi (...) korespondencji oferowanej przez operatorów pocztowych. Już ten fakt stawia wątpliwym roszczenie z art. 415kc.

Nadto stosownie do art. 126 § 2 pkt 1 k.p.c., gdy pismo procesowe jest pierwszym pismem w sprawie powinno zawierać oznaczenie miejsca zamieszkania w przypadku osób fizycznych, a w przypadku osób prawnych ich siedziby.

Powyższa regulacja uzasadniona jest przyjętym w postępowaniu cywilnym sposobem doręczania pism procesowych, o którym mowa w art. 133 § 2a kpc (w brzmieniu aktualnym, na dzień złożenia pozwu w sprawie o sygn. akt V GC 291/13). Zgodnie z przywołanym przepisem przedsiębiorcom wpisanym do rejestru sądowego pisma procesowe doręcza się na adres podany w rejestrze, chyba że ta strona wskazała inny adres dla doręczeń. Przy czym nie ulega wątpliwości, że inny adres do doręczeń powinien być wskazany przez tę stronę, której ten inny adres dotyczy, a nie przeciwnika procesowego. Doniosłość znaczenia adresu wpisanego do rejestru potwierdza nadto druga część przywołanego przepisu, mianowicie zgodnie z tą regulacją, jeżeli ostatni wpisany adres został wykreślony jako niezgodny z rzeczywistym stanem rzeczy i nie zgłoszono wniosku o wpis nowego adresu, adres wykreślony jest uważany za adres podany w rejestrze. Nie można zatem uznać, że pozwani wypełniając dyspozycje procedury cywilnej, wskazując w pozwie siedzibę poprzednika prawnego powódki, wynikającą z Krajowego Rejestru Sądowego dopuścili się zawinonego, czy też bezprawnego działania wobec powódki. Właśnie adres siedziby spółki ujawniony w rejestrze został wskazany w pozwie. Tym samym należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że wskazania tego adresu przez pozwanych w pozwie nie można uznać za bezprawne.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie mógł zaś znaleźć zastosowania art. 17 ust. 2 ustawy o KRS, gdyż dotyczy on zupełnie innej sytuacji faktycznej. Mianowicie znajdzie on zastosowanie wówczas, gdy dane wpisano do rejestru niezgodnie ze zgłoszeniem podmiotu lub bez tego zgłoszenia, nie zaś gdy strona zaniechła, zaniecha wpisu nowej siedziby, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Wówczas bowiem zastosowanie znajdzie art 17 ust. 1 ustawy o KRS, który zakłada domniemanie prawdziwości wpisu niezależnie od tego czy osoba trzecia działa w dobrej wierze. Tym samym zgodzić się należało z Sądem Rejonowym, że wobec nieziszczenia się jednej z przesłanek odpowiedzialności deliktowej, o której mowa w art. 415 k.c., a mianowicie braku winy pozwanych roszczenie powódki w tym zakresie podlegało oddaleniu, a w konsekwencji powyższego apelację powódki jako niezasadną należało oddalić.

Powód w apelacji wniósł również zażalenie na postanowienie Sądu I instancji w przedmiocie kosztów postępowania, które okazało się w pełni zasadne. W sytuacji bowiem, gdy strona dochodzi należności głównej z odsetkami za opóźnienie to zgodnie z art. 20 kpc do wartości przedmiotu sporu nie wlicza się odsetek, pożytków i kosztów, żądanych obok roszczenia głównego. Zatem rozstrzygnięcie w zakresie odsetek pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie w przedmiocie obowiązku poniesienia przez strony kosztów postępowania. Powódka wygrała postępowanie w 91 %. Strona powodowa poniosła koszty postępowania w wysokości 6.732 zł, zaś strona pozwana w wysokości 3.617 zł, więc pozwani winni zwrócić powódce kwotę (...) (0,91 x 6.732), a powódka pozwanym 326 zł (0,09 x 3.617 zł) Ostatecznie zatem stosownie do art. 100 zd. pierwsze k.p.c. powódka powinna otrzymać od pozwanych kwotę 5.800,59 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w I instancji.

informacje o jednostce

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono biorąc pod uwagę, że obie apelacje oddalono, ale strony reprezentowane fachowo nie złożyły odpowiedzi na wzajemne apelacje, ani na rozprawie apelacyjnej nie złożyły wniosków o przyznanie im kosztów od przeciwnika. Okoliczność zmiany postanowienia o kosztach za I instancję zawartych w wyroku nie wpłynęła na odmienną ocenę. W tym miejscu wyjaśnić należy, że zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie tezą obowiązek zwrotu kosztów procesu zależy od ostatecznego wyniku sprawy, a nie od wyniku postępowania w poszczególnych instancjach (zob. postanowienie SN z dnia 12 sierpnia 1965 r., I CZ 80/65, OSNC 1966, nr 3, poz. 47; postanowienie SA w Szczecinie z dnia 25 października 2012 r., III APz 13/12, LEX nr 1281070). Odpowiednio przyjmuje się również, że stronie wygrywającej sprawę należy się od przeciwnika zwrot kosztów procesu, w tym także dotyczących postępowania incydentalnego, w którym strona taka uległa swojemu przeciwnikowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 7 listopada 1966 r., I PZ 66/66, OSP 1968, z. 1, poz. 7, z glosą J. Klimkowicza; wyrok SN z dnia 30 kwietnia 1973 r., II CR 159/73, OSNC 1974, nr 5, poz. 90). Stąd fakt, że powódka skutecznie zaskarżyła postanowienie zawarte w zaskarżonym wyroku, w przedmiocie kosztów, nie miał wpływu na ostateczne obciążenie obu stron kosztami postępowania przez nie poniesionymi w związku z oddaleniem obu apelacji w zakresie wyznaczonym wartością przedmiotu zaskarżenia.

SSO J. W. SSO E. K. SSO. P. M.